

# Grzybowski, Michał Marian

---

## Z dziejów dawnego pałacu biskupiego w Płocku

---

Notatki Płockie 24/4-101, 43-46

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z dziejów dawnego pałacu biskupiego w Płocku

W roku 35-lecia Polski Ludowej — Ojczyzna nasza może poszczycić się wieloma osiągnięciami. Jednym z nich jest przywracanie na dużą skalę dawnej świetności zabytkom, śladom naszej kultury. Oprócz rewaloryzacji i konserwacji poszczególnych zabytków pracami tymi są objęte całe zespoły architektoniczne a nawet miasta. Po Warszawie, Krakowie, Sandomierzu, Zamościu i wielu innych przyszła kolej i na tysiącletni Płock. Wiadomość o tym społeczeństwu miasta przyjęło z radością a jednocześnie z pewnym poczuciem dumy. Prace przygotowawcze do tego żmudnego i bardzo kosztownego dzieła już się rozpoczęły nie tylko w pracowniach konserwatorskich i archiwach, ale w sposób widoczny na ulicach i placach. Chodzi o to, aby „Staremu Miastu” nadać odpowiedni wygląd odtwarzając stan kamienic z okresu z jakiego pochodzą.

W związku z tymi pracami powstał niniejszy artykuł, będący fragmentem większego opracowania dotyczącego obecnych gmachów Sądownictwa, Prokuratury i dawnej Szkoły Nr 2 przy placu Gabriela Narutowicza, które to zabudowania stanowiły niegdyś pałac biskupów płockich<sup>1)</sup>. Obszerna baza źródłowa składająca się z licznych inwentarzy i lustracji pozwoliła na dość szczegółowe odtworzenie losów tego obiektu.

Płock w zaraniu tworzenia się i umacniania państwowości należał do znaczniejszych miast ówczesnej Polski. Stanowił przez jakiś czas siedzibę władz centralnych i zarządu dóbr książęcych, a od 1075 r. stał się także siedzibą biskupstwa. Od tego roku pojawił się w grodzie płockim biskup wraz ze swoim prezbiterium, tzn. księżmi, którzy prowadzili pracę duszpasterską i administracyjną. Przez prawie 200 lat biskupi rezydowali w Płocku mając swoje mieszkanie na zamku książęcym przy katedrze. Jednak już w XIV wieku został wybudowany w mieście murowany dom, jeden z nielicznych, z przeznaczeniem na rezydencję biskupa. Jego resztki kryją się prawdopodobnie pod główną częścią gmachów dzisiejszego Sądu od strony Wistły, gdzie mieści się Biuro Notarialne.

Pałac biskupi, jak świadczy zapis w aktach Kapitulnych z 9 IX 1441 r. położony był w mieście i spełniał przeznaczenie rezydencji biskupa oraz urzędu gdzie załatwiane były różne sprawy kościelne<sup>2)</sup>. W tymże pałacu Mikołaj Ubysz w tzw. Białej Sali zapisał wobec wójta i ławy swój dom księciu Januszowi<sup>3)</sup>.

Od XV wieku biskupi płocky rzadko mieszkali w Płocku i w tym pałacu, przedkładając nadeń zamek w Pułtusk, który był bliżej Warszawy i leżał w środku obszernych dóbr będących w ich posiadaniu. W płockiej rezydencji mieszkali biskupi podczas swojego ingresu do katedry, a także w czasie wizyt generalnych. Dopiero Wojciech Baranowski (1590 — 1606) około roku 1600 rozpoczął — jak podaje S. Łubieński — na dawnym miejscu budowę nowego pałacu na górze nad Wisłą między zamkiem i starym miastem, z frontem na Rynek Kanoniczny, z ogrodem i winnicą na stokach góry<sup>4)</sup>. Następca jego na stolicy płockiej Marcin Szyszkowski (1607 — 1616) ukończył tę budowę<sup>5)</sup>.

Pierwszy opis pałacu podaje lustracja dóbr biskupich odbyta przez Mikołaja Czapskiego, kanonika katedralnego płockiego w 1595 r. Z zachowanego opisu wynika, że dwór biskupi częściowo drewniany, częściowo murowany, znajdował się pod zamkiem płockim i składał się z 3 domów. Dwa z nich były świeżo pokryte gontami, trzeci jeszcze nie. Od strony zamku do pałacu prowadziła brama murowana, nad którą znajdowała się kaplica św. Piotra i Pawła fundowana przez Karniewskiego, kanonika katedralnego płockiego, w której zgodnie z życzeniem fundatora dwa razy w tygodniu odprawiana była Msza. Obok tej kaplicy był wielki dom, w którym na piętrze znajdowały się pomieszczenia biskupa. Między innymi wymieniana jest spora umeblowana izba oraz sala duża z 13 oknami. Obok znajdowała się niewielka sala umeblowana o 3 oknach. Dom ozdobiony był gankiem i schodami. Pod całym gmachem znajdowały się murowane piwnice.

Naprzeciw tego domu stał drugi dom mieszkalny obok muru od rzeki. Wchodziło się do niego przez ganek, przedsionek, a stąd do izby o 2 oknach, następnie do 3 komnat obstawionych ławami wokół ścian. Na końcu była komora. Pod spodem znajdowało się 7 komór przegrodzonych tarciami. W dwu ostatnich komorach naprzeciw kurii kanonicznych były murowane kominy. Pod komorami było 7 ciemnych piwnic. W rogu domu przy furcie była stajnia mogąca pomieścić 15 koni. Obok stajni był ogród owocowy ogrodzony balami.

Trzeci dom mieszkalny składał się z sionki, 2 izb i 2 komnat. Obok była piekarnia i spiżarnia, dwie komory oraz kuchnia. Wszystkie

te pomieszczenia wymagały reparacji.

Za czasów biskupstwa królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1640—1655) pałac został znacznie wyremontowany. Zachowana lustracja z 1650 r. podaje: „Kamienica albo pałac Ichmościów Księży Biskupów Płockich, który już nie małą miał w sobie ruinę i nadpsownianie budynków, teraz za królewicza Jegomości znaczną pomocą we wszystkich budynkach, dachach, parkanach, murach naprawa stanęła”<sup>6</sup>). Gmach cały był murowany, kryty gontem. Składał się z następujących pomieszczeń. Na parterze była wielka izba z 6 oknami zakratowanymi, sień z jednym oknem, komnata wielka z 2 oknami, obok sklepy także z okratowanymi oknami. Na piętrze był duży pokój stołowy o 6 oknach, sień oraz 3 pokoje, w każdym piec gdański oraz okna, w pierwszym i trzecim po 2, w drugim 4 okna — dwa wychodzące na Wisłę, zaś drugie dwa na podwórze. Z pokoju trzeciego przechodziło się do komnaty o 2 oknach. Wnętrza wyposażone były w 27 stołów, 60 zydeków i 6 zydl. Pod całą kamienicą były sklepy i piwnice z jednymi drzwiami od podwórza.

Naprzeciwko kamienicy znajdowały się zabudowania gospodarczo-kuchenne ze spiżarnią i piekarnią, wszystkie pokryte gontem. W pobliżu była nowo zbudowana stajnia z wozownią także kryta gontem. Od strony zamku znajdowała się brama prowadząca do dworu. Nad bramą mieściła się kaplica kryta także gontem. Całość dworu było ogrodzona częściowo murem od strony zamku i Wisły, częściowo parkanem od strony miasta. W pobliżu był folwark i zabudowania gospodarskie oraz stajnia mogąca pomieścić kilkadziesiąt koni. Wokół rozpościerał się ogród i sad ogrodzony płotem.

W miarę upływu lat zabudowania ulegały pewnym modernizacjom. Lustracja z 1693 r. wspomina, że wjazd do pałacu stanowiła brama murowana z kopułą, gdzie kiedyś była kaplica, teraz było to zniszczone, natomiast przy bramie była wieża murowana służąca za karcer<sup>7</sup>). Ze względu na to, że biskupi przeważnie nie rezydowali w tym pałacu zdarzało się, że podczas przemarszu nieprzyjacielskich wojsk, nie tylko majątek biskupi okładano kontrybucjami wojennymi, ale i budynek brano na postój wojsk i szpital wojenny. Tak było między innymi w 1699 r. kiedy to wojska szwedzkie podczas wojny północnej zajęły w Płocku pałac biskupi i rezydencje kanoników.

Kolejna lustracja z 1753 r. z czasów bpa Józefa Eustachego Szembeka (1753—1758) wspomina, że kiedyś pałac był ozdobą miasta, potem znalazł się w znacznym zaniedbaniu między innymi spowodowanym przez pożar, który przeniósł się z kolegium jezuickiego. Biskup A. S. Załuski (1723—1736) zaczął jego restaurację. Dał cały nowy wierzch, więzania, gonty oraz nowo murowane oficyny dolne. Kraty w oknach u oficyn dolnych i sklepów

zostały podczas *interregnum* w 1733 r. przez wojska rosyjskie powyłamywane. Za bramą była kuchnia z drzewa z dwoma izbami naprzeciw siebie, sień oraz alkierz, komora i spiżarnia. Za kuchnią była stajnia drewniana kryta gontem, na konie i karety. Stajnia miała wymiary: 5 sążni szerokości, 10 długości, wybudowana była za czasów bpa A. S. Załuskiego.

Dalszej rozbudowy pałacu dokonał bp Hieronim Szeptycki (1759—1773). Lustracja jaką przeprowadził w 1773 r. kanonik katedralny Jan Lempicki podawała, że pałac ten z dawnej rudery prawie na nowo został wzniesiony przez Szeptyckiego. On także przystawił jeden pawilon. W chwili obejmowania rządów przez bpa M. J. Poniatowskiego (1773—1785) pałac był jeszcze w większej części w stanie surowym i bez żadnego umeblowania. „Piętro pałacu było całkowicie ukończone, choć ze względu na uciążliwość wojsk rosyjskich, które ciągle przeszkadzały nie wszystko zostało należycie wykonane”<sup>8</sup>). Tak więc księciu-biskupowi Poniatowskiemu przypadło wykończenie wnętrza. Sprawa dokończenia budowy domu biskupiego była zresztą uwzględniona jako jeden z postulatów bulli prekonizacyjnej<sup>9</sup>). Przed pałacem rozciągał się dziedziniec ogrodzony od frontu sztachetkami dębowymi na murowanym fundamencie ze słupkami z cegły. Od bramy po stronie wschodniej była murowana kuchnia oraz wozownia. Po stronie zachodniej od bramy stały murowane stajnie. W środku dziedzińca wznosił się murowany piętrowy pałac o 2 fasadach z frontu i od strony Wisły. Pokoje miały podłogę z drzewa układanego w szachownicę, zaś wszystkie okna miały dębowe ramy, szyby oprawiane w ołów o 4 kwadratach. Z obu stron pałacu stały murowane piętrowe oficyny. Cały pałac wraz z oficynami pokryty był dachówką. Wyposażeniem pałacu było 48 różnych krzesel i foteli wybijanych skórą i materiałami, 5 stołów, 30 małych stolików, 30 stołków, różne przystawki jak również meble kuchenne. Raz tylko na przestrzeni 12 lat rządów gościł pałac biskupi płocki księcia-biskupa Poniatowskiego, gdy przyjechał w czerwcu 1776 r. odprawić ingres do katedry płockiej oraz inaugurować nabożeństwo Roku Świętego<sup>10</sup>).

W latach niewoli narodowej zabudowania pałacowe dzieliły różny los. W 1799 r. za zgodą bpa Onufrego Kajetana Szembeka (1796—1809) oraz na skutek interwencji Schrottera, obie stajnie i wozownie zostały zajęte na składy zboża. Za czasów zaś pruskich na początku XIX wieku Kamera odbywała w pałacu swoje posiedzenia, obiecując za to rocznego komornego 1.000 talarów, których jednak biskup za żaden rok nie otrzymał. W 1809 r. pałac podczas wojny zamieniony został na lazaret wojskowy i piekarnię. Wtedy to uległ bardzo znacznej rujnacji. Także w 1812 r. podczas przemarszu wojsk francuskich, przeznaczony na koszary i szpital.

uległ dużemu spustoszeniu. W latach Księstwa Warszawskiego za rządów bpa Tomasza Ostaszewskiego (1809 — 1817) był projekt, aby pałac biskupi w Płocku odstąpić na użytek publiczny, a mieszkanie dla biskupa wybudować nowe w pobliżu Seminarium Duchownego<sup>1)</sup>. Projekt ten jednak nie zastał zrealizowany.

Sprawa ta odżyła w 1817 r. gdy na stolicy biskupiej płockiej zasiadł młody i energiczny bp Adam Michał Prażmowski (1817 — 1836). Prażmowski chciał odstąpić pałac Rządowi, pod warunkiem kupna innego domu, który by był rezydencją biskupa. Sam pałac był wtedy bardzo zniszczony. Jeszcze w czasach Księstwa Warszawskiego magistrat płocki bez zgody biskupa i kapituły sprzedał na publicznej licytacji stajnie i wozownie a pieniądze zabrał, przez co bardzo ogołocił budynki z istotnych wygód. Stajnie i wozownie, które były murywane zostały przerobione na izby mieszkalne. Kiedy w 1817 r. Prażmowski obejmował biskupstwo, w pałacu płockim urządzony był lazaret wojskowy, stan ten trwał do maja 1819 r. Ponieważ biskup z kapitułą nie widzieli możliwości odzyskania gmachów i przeprowadzenia kapitalnych remontów, dlatego prosił Komisję Województwa Płockiego o wyjednanie najmu mieszkania dla rządy diecezji za sumę 1.000 zł rocznie oraz o ustąpienie kapitule pozostałych murów zamkowych dla powiększenia ich pomieszczeń — mieszkań tak, aby można było pomieścić 12 kanoników.

Ostatecznie sprawa została załatwiona w nieco inny sposób. Mianowicie 5 VIII 1820 r. A. Prażmowski bp płocki zawarł umowę z Pankracym Jaroszewskim, Komisarzem Administracyjnym Województwa Płockiego, o dzierżawę pałacu na okres 20 lat wraz z placami. Jaroszewski zobowiązał się przeprowadzić w ciągu roku restaurację pałacu nie zmieniając jego struktury, oraz dwa budynki przedfrontowe przerobić na domy mieszkalne. Ponadto dzierżawca zobowiązał się pozostawić do użytku biskupa całe piętro składające się z 6 pokoi w pawilonie od strony kanonii. Całość posesji miała być ogrodzona murem lub sztachetami. W zamian za to Jaroszewski mógł użytkować pałac i place.

Decyzją ministra S. K. Potockiego z 29 VIII 1820 r. postanowiono, że gmach ten jako rezydencja biskupów ma być wolny od kwaterunku, a zaległe z tego tytułu podatki zostały umorzone ze względu na reparację gmachu, która miała być skończona do 1 X 1821 r. Jednocześnie minister zatwierdził umowę o dzierżawę pałacu. Po wielu kłopotach i zaniegach, kapituła, która pod nieobecność biskupa zawiadywała jego pałacem, na posiedzeniu odbytym 9 IX 1822 r. zdecydowała się na restaurację pałacu kosztem 74 tys. zł. Dla odzyskania wydanych na ten cel pieniędzy wydzierżawiono pałac Jaroszewskiemu na lat 20. Jaroszewski najpierw wystawił nowe muro-

wane stajnie i wozownie, a potem przerobił je na oficyny, wybudował w 1823 r. nową oficynę o 10 pokojach z suterrenami, przybudował do drugiej oficyny maszyną część zajmującą 16 łokci długości i tyleż szerokości oraz urządził 4 nowe pokoje w tymże pałacu. W tym też czasie wystawił drwalnię budowaną w pruski mur, uformował plac za pałacem na założenie ogrodu, założył ogród owocowy i wszystko oparkanił.

W latach trzydziestych Jaroszewski poddzierżawił pałac na pomieszczenia Sądownictwa byłego województwa, a później guberni płockiej. Pałac był w takim stanie, że wymagał on reparacji zarówno zewnątrz jak i wewnątrz. Kosztorys reparacji przygotowany przez Asesora Budowniczego opiewał na sumę 16.569 zł. W oficynie, która była niegdyś stajnią, umieszczone zostały akta grodzkie. Nie było to najlepsze miejsce dla nich ze względu na wilgoć, stąd postulowano przebudowę i reparację. Gdy kontrakt dzierżawny z Jaroszewskim w 1841 r. upłynął, kapituła wydzierżawiła pałac instytucjom sądownym na okres 6 lat za sumę 1.500 rubli rocznie. W 1847 r. przedłużono kontrakt na następne 6 lat za sumę 1.600 rubli.

Raport o stanie pałacu sporządzony w 1841 r. podawał, że zabudowania obejmowały korpus z dwoma pawilonami o jednym piętrze, w których mieściły się: Trybunał Cywilny, Sąd Kryminalny, Akta Hipoteczne i Akta Dawne. Oficyna „A” mieściła dawne Akta grodzkie, oficyna „B” — mieściła Sąd poprawczy, oficynę „C” zajmowali prywatni lokatorzy. Oficyna „A” zbudowana w pruski mur była budowlą nietrwałą i tylko na drwalnię mogła się nadawać, oficyna „B” — była przerobiona z dawnych stajen, stąd nie było to pomieszczenie najodpowiedniejsze dla akt. Oficyna „C” — zajęta była jak już powiedziano przez lokatorów prywatnych.

Dnia 1/13 X 1841 r. Tomasz Myśliński kanonik katedralny, prokurator kapituły płockiej w imieniu bpa Franciszka Pawłowskiego i Wincenty Hipolit Gawarecki — Prezes Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej, podpisali umowę dzierżawną pałacu dla Trybunału, Sądu Kryminalnego i Sądu Poprawczego za roczną sumę 9.260 zł, która kwartalnie biskupowi była wypłacana. Biskup jako właściciel pałacu zobowiązał się do przeprowadzenia koniecznych remontów, wykwaterowania lokatorów oraz dla bezpieczeństwa akt i ksiąg wieczystych, usunięcia z piwnic trunków tam złożonych. Pałac, który w aktach był oznaczony nr 68 był piętrowy, murywany, z palonej cegły, kryty dachówką holenderską. Pod całym gmachem były piwnice murywane, sklepione, w dobrym stanie. Dwudziestostopniowe schody na korytarzu w samym rogu prowadziły na piętro. Na parterze znajdowało się 12 pomieszczeń oraz 2 sienie, zaś na piętrze 8 pokoi różnej wielkości. Dwupodziałowe drzwi prowadziły do głównego korytarza.



Dnia 16/28 IV 1843 r. dzierżawę pałacu przedłużono na następne 3 lata za sumę 1.539 rubli srebrem rocznie. 9/21 III 1844 r. nastąpiła ugoda i poniechanie różnych roszczeń przez strony z racji 20-letniej dzierżawy pałacu przez Jaroszewskiego. W styczniu 1857 r. pożar nawiedził pałac, stąd nowe remonty i przebudowa.

Gdy bp płocki Wincenty Popiel w 1863 r. po 11-letnim wakansie objął rządy w diecezji i postanowił zamieszkać w Płocku, zmuszony był odnowić kontrakt z Sądownictwem dla uzyskania odpowiednich funduszków na gruntowną odnowę pałacu. Kontrakt trzyletniej dzierżawy został podpisany 28 II/11 III 1864 r. Sam zaś biskup zamieszkał tymczasowo w parterowym domku przy katedrze, wybudowanym dla kolegium wikariuszy. Był to dom, w którym obecnie po gruntownej przebudowie dokonanej

przez bpa Bogdana Sikorskiego mieści się Kuria Diecezjalna<sup>12)</sup>.

Dom ten był dla Popiela rezydencją na cały pięcioletni okres rządów w diecezji. Z tego domu 28 VIII 1868 r. wczesnym rankiem pod eskortą adiutanta Sztabu Głównego Albertowa biskup został wywieziony do Warszawy, a następnie w głąb Rosji na zesłanie<sup>13)</sup>.

Wypadki związane z upadkiem powstania styczniowego i ukaz carski o zaborze mienia kościelnego sprawiły, że w 1866 r. pałac biskupów płockich w Płocku został przejęty na własność przez Władze Rządowe<sup>14)</sup>. Urzędy tam mieszczące się pozostały do 1879 r. W 1879 r. rozpoczęto budowę gmachu dla Sądu Okręgowego i Izby Skarbowej, rozebrano więc obydwie oficyny od Rynku Kanonicznego i pawilon od strony katedry i ulicy Teatralnej, a na to miejsce postawiono nowe, piętrowe budowle, które trwają do dziś.

#### PRZYPISY

- 1) M. Grzybowski: Materiały źródłowe do dziejów dawnego pałacu biskupiego w Płocku XVI—XIX w. (Maszynopis w druku).
- 2) T. Zebrowski: Stolica książąt mazowieckich i płockich w latach 1138—1495. W: Dzieje Płocka. Wyd. 2. Płock 1978, s. 111.
- 3) A. Nowowiejski: Płock — Monografia historyczna. Wyd. 2. Płock 1930, s. 100, 454.
- 4) S. Lubiński: Opera posthuma historica. Antwerpia 1643, s. 385. „Suo sumptu extruxit, palatinum item episcopi Plociae muro inchoatum sed non perfectum reliquit”.
- 5) Tenże, s. 386. „Palatinum Plocense a Baranovio inchoatum aedificiis promovisset”.
- 6) Revisio episcopatus Plocensis. Anno Domini 1650.
- 7) Inwentarz biskupstwa płockiego ex commissione JW Imć księdza Andrzeja Chryzostoma Załuskiego... 26 Novembris 1692 spisany.
- 8) M. Grzybowski: Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego bpa płockiego w latach 1773—1785. Warszawa 1976, s. 350 (Maszynopis w Bibliotece Diecezjalnej w Płocku).
- 9) Acta Episcopalia. Sygn. 69, s. 12.
- 10) M. Grzybowski: Kościelna..., s. 350.
- 11) W tym czasie Seminarium mieściło się w gmachu dawnego opactwa benedyktyńskiego naprzeciw katedry.
- 12) M. Grzybowski: Z dziejów budynku Kurii Diecezjalnej Płockiej. Mies. past. płocki. R. 62: 1977 nr 7, s. 276—280.
- 13) Pamiętniki ks. Wincentego Chościak-Popiela. Kraków 1915 T. 2, s. 6.
- 14) I. Smoleński: O pałacu biskupim w Płocku. Koresp. płocki R. 5: 1880, nr 52, s. 2—3.

